

## Raport z rynku walutowego

wtorek, 28 sierpnia 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

### Rynek polski

Poniedziałkowa sesja tradycyjnie już nie była przedmiotem zainteresowania inwestorów, którzy na GPW w Warszawie nie zagościli zbyt licznie. Obroty przekroczyły bowiem tylko nieznacznie barierę 360 milionów złotych, co przełożyło się na niewielką przecenę głównych indeksów giełdowych (WIG i WIG20 straciły solidarnie 0,27%). Złoty po piątkowej próbie deprecjacji wczoraj wrócił do konsolidacji i jak na razie pozbawiony wsparcia ze strony publikacji makroekonomicznych czeka na kolejne wydarzenia przewidziane na najbliższe kilka dni (m.in. czwartkowy odczyt PKB za II kwartał). Jak wynika z ostatnich sierpniowych badań Ipsos oczekiwania inflacyjne rosną, co jest istotne w kontekście najnowszej wypowiedzi Elżbiety Chojny-Duch z Rady Polityki Pieniężnej. W jej ocenie Rada powinna rozważyć w najbliższym czasie kwestię podniesienia celu inflacyjnego, aby dostosować go do utrzymującej się wysokiej inflacji, na którą władze monetarne nie mają wpływu. Andrzej Sławiński z Instytutu Ekonomicznego Narodowego Banku Polski nie zgadza się jednak z tą opinią uważając, że w przyszłym roku inflacja wróci w rejon celu.

Wczorajsza sesja nie przyniosła rozstrzygnięcia, a dzisiejsze otwarcie jest praktycznie identyczne jak to, co mogliśmy zaobserwować wczoraj. Trudno w związku z tym mówić o modyfikacji wczorajszych założeń. Warto jednak wspomnieć, że takie zakotwiczenie notowań poniżej ważnych poziomów technicznych w dłuższej perspektywie nie sprzyja pojawieniu się korekty. EUR/PLN – biorąc pod uwagę wczorajsze zmiany i towarzyszącą im bardzo ograniczoną zmienność widać, że w perspektywie najbliższych godzin najważniejsze miejsca charakterystyczne to: opór na wysokości 4,1000 – 4,1100 oraz pierwsze wsparcie w strefie 4,0750 – 4,0700. W przypadku pary USD/PLN sytuacja wygląda podobnie. Brak w dniu wczorajszym wzrostów powyżej 3,3000 to bez wątpienia pierwsza oznaka na plus dla zwolenników mocniejszego złotego. Jeśli w dniu dzisiejszym to miejsce również nie zostanie pokonane to zwiększą się szanse na powrót do zakresu ostatnich dołków, czyli 3,2500 – 3,2300.

## Rynek światowy

Początek tego tygodnia przyniósł odreagowanie na europejskim rynku akcji, co przełożyło się na ponad jednoprocenowy wzrost niemieckiego DAX. Znacznie gorzej wypadł handel za Oceanem, gdzie DJI i S&P500 zanotowały spadki, choć ich zasięg był ograniczony. Kolor czerwony widoczny dzisiaj na rynku azjatyckim przełożył się na zachowanie inwestorów na Starym Kontynencie i jak na razie dominującą frakcją na giełdach są niedźwiedzie. Nieliczne odczyty makroekonomiczne jak na razie nie sprzyjają poprawie nastrojów: sierpniowy indeks Ifo (obrazujący nastroje niemieckich przedsiębiorców) spadł do najniższego poziomu od marca 2010 roku, a hiszpański PKB w II kwartale zanotował spadek w II kwartale o 1,3% r/r (w I kwartale -0,6% r/r, a prognozy na II kwartał zakładały spadek rządu 1% r/r). Nie to jednak przykuwa uwagę inwestorów, gdyż widoczne jest oczekiwanie na jutrzejszy raport Biura Analiz Ekonomicznych USA na temat PKB za II kwartał, który może wiele zmienić na rynku walutowym.

Wczorajsza sesja łącznie z dzisiejszym otwarciem na wysokości 1,2485 nie wnoszą nic nowego do obrazu tej pary. Biorąc pod uwagę zarówno dynamikę osuwania się kursu jak też i ewidentne problemy z pokonaniem pierwszego lokalnego wsparcia: 1,2480 – 1,2470 aktualne pozostają wczorajsze sygnały techniczne. Innymi słowy scenariusz bazowy na najbliższe godziny to możliwość wzrostów z naruszeniem rejonów ostatnich gór: 1,2600. O zanegowaniu takiego ruchu w perspektywie najbliższych godzin mówić będzie można dopiero po aprecjacji dolara względem euro poniżej kolejnego miejsca charakterystycznego – wsparcia w strefie: 1,2290 – 1,2260.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*